

Witold Burda

Modlitwa Kościoła w Dziejach Apostolskich

Verbum Vitae 22, 111-135

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MODLITWA KOŚCIOŁA W DZIEJACH APOSTOLSKICH

Ks. Witold Burda

Wśród autorów Nowego Testamentu, którzy szczególnie nacisk kładli na modlitwę, specjalne miejsce zajmuje św. Łukasz. Temat modlitwy pojawia się bowiem w jego dziele częściej niż u innych autorów Nowego Testamentu¹. Ponadto zagadnienie to św. Łukasz podejmuje z wyjątkową głębią, ukazując jego złożoność, bogactwo i piękno.

¹ Taką tezę potwierdza m.in. poniższa statystyka, dotycząca użycia różnych terminów określających modlitwę jak: εὐχομαι („modlić się, błagać, prosić, wzywać, pragnąć, życzyć (sobie)”: Mt – 0x, Mk – 0x, Łk – 0x, J – 0x, Dz – 2x, listy Pawłowe – 3x; προσεύχομαι („modlić się, błagać, prosić”): Mt – 15x, Mk – 10x, Łk – 19x, J – 0x, Dz – 16x, listy Pawłowe – 19x; προσευχή („prośba, modlitwa, miejsce modlitwy, świątynia”): Mt – 2x, Mk – 2x, Łk – 3x, J – 0x, Dz – 9x, listy Pawłowe – 14x; δέησις („prośba, modlitwa, wstawiennictwo”): Mt – 0x, Mk – 0x, Łk – 3x, J – 0x, Dz – 0x, listy Pawłowe – 12x; zob. S.A. PANIMOLLE, „Gesù modello e maestro di preghiera, nel vangelo secondo Luca”, *Parola, Spirito e Vita* 3 (1981) 138, przyp. 1. Innym terminem używanym przez św. Łukasza ze szczególnym upodobaniem jest czasownik δέομαι („prosić, modlić się”). W całym NT słowo to występuje 22 razy, z czego 8 w Łk i 7 w Dz. Poza tym termin ten pojawia się w Mt 9,38 oraz 6 razy w listach Pawłowych; zob. G. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli* (Brescia 1985) I, 500, przyp. 59; zob. także R. FABRIS, *Atti degli Apostoli* (Roma 1984) 354, przyp. 4. Bardziej szczegółowe informacje na temat słownictwa Łukaszowego dotyczącego modlitwy zob. L. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca* (Bologna 1979) 95-176.

W pierwszej księdze swego dzieła Łukasz przedstawia nie tylko cechy prawdziwej modlitwy, jak: cierpliwość, wytrwałość, pokora i ufność, ale nade wszystko ukazuje Jezusa jako wzór i nauczyciela modlitwy².

W niniejszym artykule ukážemy, jakie znaczenie odgrywała modlitwa w życiu pierwotnego Kościoła. Aby znaleźć odpowiedź na to pytanie, sięgniemy po drugi tom dzieła Łukaszowego, tzn. Dzieje Apostolskie. Zostanie zatem najpierw przedstawiona praktyka modlitwy w Kościele pierwotnym. Zwrócimy tutaj uwagę na temat miejsc, w których gromadzili się pierwsi chrześcijanie na modlitwę, oraz zagadnienie form i sposobów charakteryzujących ich modlitwę. W drugiej części natomiast zostaną zaprezentowane najważniejsze cechy modlitwy pierwotnego Kościoła.

1. PRAKTYKA MODLITWY W KOŚCIELE PIERWOTNYM

Znaczenie modlitwy indywidualnej i wspólnotowej to jeden z tematów, które łączą obydwie księgi dzieła Łukaszowego³. W rozdziałach otwierających opis życia pier-

² Por. S.A. PANIMOLLE, „Gesù modello e maestro di preghiera”, 122-138.

³ Bardzo wymowny jest już sam opis ewangeliczny. Św. Łukasz rozpoczyna i kończy bezpośrednimi odniesieniami do modlitwy. W scenie otwierającej zwiastowanie Zachariasza ma miejsce w kontekście modlitwy rytualnej. Podczas gdy wszyscy, którzy uczestniczą w ofierze kadzenia, stoją na zewnątrz świątyni, „modląc się” (Łk 1,10), anioł ukazuje się Zachariaszowi i objawia mu, że jego osobista modlitwa (tzn. prośba o syna) została wysłuchana (Łk 1,13). Również scena zamykająca Ewangelię Łukaszową zawiera wyraźne odniesienie do modlitwy, tworząc w ten sposób inkluzję. Po wniebowstąpieniu Pana Jezusa uczniowie – jak stwierdza św. Łukasz – wrócili z wielką radością do Jerozolimy i „trwali stale w świątyni, błogosławiąc Boga” (Łk 24,53). Podobna inkluzja charakteryzuje opowiadania tzw. Ewangelii dzieciństwa (Łk 1–2), gdzie również znajdujemy wyraźne odniesienia do praktyk pobożnych, wykonywanych w świątyni jerozolimskiej przez głównych bohaterów tej części trzeciej Ewangelii. Podobnie bowiem

wotnego Kościoła autor *Dziejów* przedstawia członków chrześcijańskiej wspólnoty w Jerozolimie jako tych, którzy poprzez modlitwę stale trwają we wspólnocie z Bogiem. Już na samym początku św. Łukasz stwierdza, że jedenastu apostołów, wraz z Maryją, Matką Jezusa, innymi kobietami oraz krewnymi Pana Jezusa „trwali jednomyślnie na modlitwie” (οὗτοι πάντες ἦσαν προσκατεροῦντες ὁμοθυμαδὸν τῇ προσευχῇ – 1,14)⁴. To samo wyrażenie występuje w *summarium* 2,42: „trwali w nauce Apostołów, we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwie” (Ἦσαν δὲ προσκατεροῦντες τῇ διδαχῇ τῶν ἀποστόλων καὶ τῇ κοινωνίᾳ, τῇ κλάσει τοῦ ἄρτου καὶ ταῖς προσευχαῖς). Można zatem powiedzieć, że wspólnotę chrześcijańską w Jerozolimie łączyła jednomyślna i wytrwała modlitwa. Ponadto dzięki modlitwie pierwotny Kościół był postrzegany przez innych jako prawdziwa wspólnota, której cechą charakterystyczną była jedność.

Kontynuując lekturę *Dziejów Apostolskich*, można ponadto dostrzec, jak bardzo autor podkreśla jednomyślność (por. 2,46; 4,24; 5,12; 15,25) oraz wytrwałość (por. 2,46; 6,4) pierwotnego Kościoła. Cechy te odnoszą się zwłaszcza do wspólnej modlitwy (por. 4,24-30; 12,5.12; 13,3; 14,23; 20,36; 21,5)⁵.

W świetle powyższych analiz można zatem stwierdzić, że modlitwa była stałą praktyką pierwszych chrześcijan. Wśród jej cech, które w szczególny sposób zostały podkre-

jak początkowa scena odnosi się do kapłana, który przewodzi rytualnej adoracji Boga ze strony ludu, również i scena zamykająca *Ewangelię* dzieciństwa koncentruje się na wiernym przestrzeganiu praktyk kultu wewnątrz świątyni. To właśnie tam zostaje przyjęty Jezus przez figury prorockie oraz nauczycieli, najpierw tuż po swoim narodzeniu, a następnie kilkanaście lat później. W scenie ofiarowania deklaracja Anny odnośnie do Jezusa pochodzi z jej całkowitego poświęcenia się modlitwie i postom (Łk 2,37).

⁴ Warto zwrócić uwagę na użycie czasu przeszłego niedokonanego (tzw. imperfekt – ἦσαν), właściwego dla wyrażenia sytuacji ogólnej lub zachowania zwyczajowego, typowego dla *summarium*; zob. G. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli. Commento esegetico e teologico* (Roma 1998) 107.

⁵ Zob. G. STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli* (Brescia 1973) 47.

ślone przez autora Dziejów Apostolskich, należy wymienić wierność, wytrwałość i jednomyślność.

1.1. Miejsca modlitwy

Spotkanie z Bogiem podczas modlitwy zawsze związane jest z jakimś miejscem. W pierwszej księdze swego dzieła św. Łukasz wskazuje, że to świątynia jerozolimska była przestrzenią, w której człowiek mógł nawiązać więź ze swoim Stwórcą (por. Łk 1,5-22; 2,36-38; 24,52-53). Również Jezus przeżywał swą komunie z Ojcem w miejscu najważniejszym dla każdego pobożnego Żyda – w świątyni w Jerozolimie (por. 2,41-50). Bardzo wymownym epizodem z życia Zbawiciela jest moment wypędzenia kupców ze świątyni (por. 19,45-46). Wtedy to właśnie Pan Jezus cytuje fragment z Iz 56,7 i w ten sposób wyraźnie ukazuje cel świątyni jako „domu modlitwy”. Innym miejscem, w którym Jezus wyrażał swą więź z Ojcem, była synagoga (por. 4,16-30⁶). Ponadto św. Łukasz mówi nam, że Zbawiciel miał w zwyczaju udawać się na miejsca odosobnione (często był to szczyt jakiejś góry), gdzie przebywał przez dłuższy czas, trwając na modlitwie⁷.

Różnorodność miejsc spotkania z Bogiem na modlitwie, przedstawiona na kartach trzeciej Ewangelii, charakteryzuje również opowiadania o działalności pierwotnego Kościoła. Już na samym początku Dziejów Apostolskich stajemy wobec wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie,

⁶ Wiersz 16. wyraźnie pokazuje, że synagoga była często miejscem modlitwy i słuchania słowa Bożego w życiu Pana Jezusa.

⁷ Na przykład w 5,16 czytamy, że Pan Jezus „usuwał się na miejsca pustynne i modlił się” (αὐτὸς δὲ ἦν ὑποχωρῶν ἐν ταῖς ἐρήμοις καὶ προσευχόμενος). Użycie tutaj tzw. konstrukcji peryfrastycznej oznacza czynność zwyczajową. Myśl ta zostaje potwierdzona informacjami o tym, że Jezus wstępował na górę i całe noce spędzał tam na modlitwie (6,12 i 9,28). Podobnie w opisie sceny, która najbardziej ukazuje głęboką komunie Jezusa z Ojcem przed zdradą i pojmaniem Zbawiciela, Łukasz notuje, że „wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną” (22,39; por. także Mk 14,26).

trwającej jednomyślnie na modlitwie, która ma miejsce w „sali na górze” (εἰς τὸ ὑπερῶν). Owa sala, wykorzystywana do różnych celów⁸, staje się dla pierwszych chrześcijan miejscem spotkań i przygotowań na przyjście Ducha Świętego, dokonujących się w kontekście modlitwy⁹.

Kolejnym miejscem modlitwy pierwszych chrześcijan była świątynia jerozolimska. Wiele fragmentów drugiego tomu dzieła Łukasowego pokazuje jednoznacznie, że członkowie pierwotnego Kościoła, tak jak pobożni Żydzi – mieszkańcy Jerozolimy, codziennie nawiedzali religijne centrum Izraela. W ten sposób św. Łukasz pokazuje, jak przykład Jezusa (por. Łk 19,47; 20,1; 21,37; 22,53) i Jego uczniów (por. Łk 24,53) naśladowali pierwsi chrześcijanie. W Dz 2,46-47 dowiadujemy się, że chrześcijanie „codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca”.

⁸ Termin ὑπερῶν służył do wyrażenia bądź przestrzeni położonej na płaskim dachu (rodzaj sali wybudowanej na dachu-tarasie dużych domów), bądź po prostu górnej części domu, tzn. poddasza. Dostęp do tej części domu był możliwy tylko dzięki zewnętrznym schodom. W odróżnieniu od pokoiów mieszkalnych, znajdujących się na dole, ὑπερῶν nie była przeznaczona do normalnych funkcji typowych dla codziennego życia, jak spanie, gotowanie czy jedzenie. Sala ta była natomiast miejscem modlitwy, studiowania Pisma Świętego oraz odpoczynku. W Starym Testamencie była także uważana za miejsce właściwe, by przeżyć spotkanie z Bogiem lub otrzymać specjalne objawienie (por. 1 Krl 17,19nn; 2 Krl 4,10-11.33; Dn 6,11). Ponadto właśnie ta sala służyła jako miejsce, gdzie wykształceni Żydzi (np. uczeni w Prawie) zwykli byli gromadzić się i dyskutować. Uczeni nie są zgodni, czy owa „sala na górze”, miejsce spotkań pierwszej wspólnoty w Jerozolimie, może być identyfikowana z miejscem, gdzie Jezus spożył ostatnią wieczerzę. Trudno również jednoznacznie stwierdzić, czy sala ta była częścią domu Marii, matki Jana Marka (por. Dz 12,11-12), gdzie gromadziła się wspólnota chrześcijańska Jerozolimy. W każdym razie można przypuszczać, że pierwsi chrześcijanie Jerozolimy nie zapomnieli miejsca, gdzie Jezus ustanowił Eucharystię; por. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 79; J. ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli* (Brescia 2002) 45; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 106-107; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 45-46; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli* (Brescia 2006) 96.

⁹ Por. ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 96.

Świątynia zatem była miejscem, w którym gromadzili się na modlitwę członkowie pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie. Innym tekstem, wskazującym na to, jest opowiadanie o uzdrowieniu chromego (3,1-10). Już na samym początku narracji (3,1) dowiadujemy się, że apostołowie Piotr i Jan mieli w zwyczaju wstępować do świątyni na modlitwę popołudniową (ἀναβαίνου εἰς τὸ ἱερόν ἐπὶ τὴν ὥραν τῆς προσευχῆς τὴν ἐνάτην¹⁰). Apostołowie zatem, jak przystało na pobożnych Żydów, są wierni przepisom dotyczącym czasu modlitwy. Wzmianka o „godzinie trzeciej po południu” (dosłownie: „o godzinie dziewiątej”) odnosi się do jednego z trzech (lub dwóch) momentów modlitwy żydowskiej (por. Dn 6,10; 9,21; Ps 55,18), która zbiegała się z ofiarą wieczorną (tāmîd) składaną w świątyni¹¹.

¹⁰ Św. Łukasz używa tutaj czasownika ἀναβαίνω w imperfekcie. Mając na uwadze m.in. fakt, że również w wierszu następnym spotykamy czas przeszły niedokonany (ἔτιθου), wydaje się, że wyrażenie z 3,1: ἀναβαίνου εἰς τὸ ἱερόν ἐπὶ τὴν ὥραν τῆς προσευχῆς τὴν ἐνάτην, jest przykładem tzw. imperfektum iterativum. Forma ta służy do wyrażenia czynności zwyczajowej. Stąd też w tłumaczeniu dosłownym należałoby oddać: „mieli w zwyczaju wstępować” lub „wstępowali regularnie”. Za taką interpretacją ἀναβαίνου w Dz 3,1 przemawia po pierwsze użycie imperfectum iterativum w Łk 2,41 dla wyrażenia zwyczaju rodziców Jezusa, którzy co roku udawali się do świątyni jerozolimskiej na święto Paschy. Ponadto kontekst opowiadania Dz 3,1-11 (por. 2,42-47, zwłaszcza w. 46) wskazuje, że intencją św. Łukasza było przedstawienie chrześcijan Palestyny (reprezentowanych tutaj przez Apostołów) jako tych, którzy przestrzegają każdego dnia żydowskich zasad modlitwy w świątyni; zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 115-116; ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 98; STAHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 114; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 227. Więcej informacji na temat imperfectum iterativum zob. F. BLASS – A. DEBRUNNER, *Grammatica del greco del Nuovo Testamento* (Brescia 1997) §325. Użycie czasu przeszłego niedokonanego może pełnić w Dz 3,1 również inną funkcję, tzn. daje możliwość bezpośredniego uczestnictwa w opisywanym wydarzeniu; takie znaczenie ἀναβαίνω w omawianym tu tekście podkreśla np. Schneider, zob. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 416, przyp. 24; zob. także ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 175, przyp. 16.

¹¹ Podczas tego obrzędu składano w ofierze baranka (por. Wj 29,38-42) oraz palono kadzidło na ołtarzu kadzenia (por. Łk 1,8-10). Ponadto

Kolejny szczegół, na który warto zwrócić uwagę w Dz 3,1-10, dotyczy tego, że oto pierwszy cud uczyniony przez apostołów wydarzył się w religijnym centrum Izraela. Nie wydaje się przypadkiem, że w tekście tym aż sześć razy został użyty termin „świątynia” (ἱερόν): ww. 1.2 (2x) oraz ww. 3.8.10. Ponadto wydarzenie to rozgrywa się w kontekście zgromadzenia liturgicznego. Wszystko to prowadzi do następującej konkluzji: w perspektywie autora Dziejów Apostolskich świątynia jerozolimska skupia w sobie całą historię narodu izraelskiego, jego obietnice, nadzieje i tęsknoty. Dlatego to właśnie opowiadanie Dz 3,1-10 można uznać za kolejny wyraz tego, jak bardzo autorowi tej księgi zależy na tym, żeby podkreślić relacje między modlitwą chrześcijan Jerozolimy a centrum kultu Izraela – świątynią¹². Innymi słowy: św. Łukasz pragnie pokazać, że pierwsza wspólnota chrześcijańska utrzymuje żywe i dobre kontakty ze świątynią, a oddala się od niej dopiero w obliczu narastającej niechęci i przesładowań wywołanych przez elity kapłańskie związane z saduceuszami. Momentem, który w szczególny sposób prowadzi do osłabienia więzi między pierwotną wspólnotą chrześcijańską Jerozolimy a świątynią, wraz z jej liturgią i modlitwami żydowskimi, jest proces św. Szczepana. Po męczeńskiej śmierci jednego z Siedmiu, który krytykował instytucje żydowskie, św. Łukasz tylko w Dz 22,17 opisał modlitwę św. Pawła w świątyni¹³.

Druga księga dzieła Łukaszowego, opisując życie pierwotnego Kościoła, podaje ponadto bardziej szczegó-

wszyscy kapłani obecni w świątyni udzielali błogosławieństwa ludowi (por. Syr 50,5-21; Józef Flawiusz, *Ant.*, XIV, 65); zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 129; ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 98-99; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 175, przyp. 17; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 416; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 114; zob. także ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 105.

¹² Zob. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 175.

¹³ Można tutaj wspomnieć również o fragmencie Dz 21,26-27, który przedstawia apostoła Pawła uczestniczącego w ofierze oczyszczenia składanej w świątyni, a związanej ze ślubem nazireatu czterech judeochrześcijan; zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 129. 354.

lowe informacje, w której części świątyni gromadzili się przedstawiciele pierwotnego Kościoła. Chodzi o tzw. portyk Salomona, położony w części wschodniej dziedzińca pogan. W Dz 3,11-26 św. Łukasz przytacza nam mowę św. Piotra wygłoszoną w owej części świątyni po uzdrowieniu chromego. Już na samym początku opowiadania dowiadujemy się, że „gdy chromy trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w krużgan-ku, który zwano Salomonowym” (3,11¹⁴). Miejsce zatem, które kiedyś – według tradycji Janowej – było świadkiem nauczania Pana Jezusa (por. J 10,23-39), staje się teraz miejscem nauczania apostołów¹⁵.

Inny tekst Dziejów Apostolskich, ukazujący portyk Salomona jako miejsce spotkań pierwszych chrześcijan, to summarium 5,12-16. Użyty w 5,12 termin ὁμοθυμαδόν („jednomyślnie”) porusza jeden z tematów drogich Łukaszowi, tzn. zgodę panującą w pierwotnym Kościele¹⁶. Pojęcie to ma podwójne odniesienie w Dziejach Apostolskich: najpierw związane jest z modlitwą pierwotnego Kościoła (por. Dz 1,14; 4,24), następnie dotyczy zwyczaj-ju przebywania w świątyni, panującego wśród członków wspólnoty chrześcijańskiej (oprócz 5,12 por. także 2,46). Wierzący w Chrystusa, gromadząc się w centrum religij-nym Izraela, trwali jednomyślnie na modlitwie oraz słu-chaniu nauczania apostołów (por. 4,2; 5,21.25.42)¹⁷. Dla

¹⁴ Wiersz ten łączy narrację o uzdrowieniu z nauczaniem św. Pio-tra. Ze sposobu przemieszczania się po świątyni bohaterów opisanych w obydwu scenach można odnieść wrażenie, że św. Łukasz nie zna dokładnie struktury świątyni jerozolimskiej, ze wszystkimi jej dzie-dzińcami włącznie; więcej informacji o tym oraz wariantach tekstual-nych fragmentu Dz 3,11 zob. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 183, przyp. 51; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 422-423; zob. także ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 99.105.

¹⁵ Por. ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 250; wśród uczonych, którzy podkreślają związek nauczania Pana Jezusa z nauczaniem apostołów w portyku Salomona, zob. np. STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 118.

¹⁶ Rossé nazywa ten wątek drugiej księgi dzieła Łukaszowego jed-nym z jego lejmotywów; zob. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 242.

¹⁷ Zob. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 527, przyp. 9.

pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej Jerozolimy świątynia była zatem miejscem częstych zgromadzeń, dzięki którym trwali we wspólnocie z Bogiem budowanej przez modlitwę. Świątynia to także jedno z ulubionych miejsc, gdzie apostołowie przepowiadali Dobrą Nowinę.

Związek między modlitwą członków pierwotnego Kościoła a żydowskimi zwyczajami dotyczącymi modlitwy można dostrzec również w Dz 16,11-40 (zwłaszcza ww. 13.16). Tekst ten opisuje działalność ewangelizacyjną apostoła Pawła i współpracowników w Filippii, w ramach drugiej podróży misyjnej. Św. Paweł, tak jak to miał w zwyczaju w innych miejscach, gdzie docierał, głosząc Dobrą Nowinę, tak również w Filippii rozpoczyna działalność od kontaktu ze wspólnotą żydowską¹⁸. Przybywszy tam, udał się w szabat¹⁹ na miejsce modlitwy²⁰ (zob. 16,13.16), gdzie głosi „drogę zbawienia” (16,17). Epizod ten potwierdza tezę o relacji istniejącej między działalnością pierwszych chrześcijan a żydowskimi zasadami regulującymi życie religijne.

Wyznawcy Chrystusa mieszkający w Jerozolimie gromadzili się także na modlitwie w domu Marii, matki Jana

¹⁸ Wiele tekstów drugiej księgi dzieła Łukasowego ukazuje ten aspekt metody ewangelizacyjnej, którą posługiwał się św. Paweł (zob. 13,5.14; 14,1; 17,2.10.17; 18,4.19; 19,8; 28,17.23). Dopiero w obliczu odrzucenia ze strony Żydów zwraca się z przesłaniem Dobrej Nowiny również i do pogan (zob. 13,46; 18,6; 28,28).

¹⁹ Na uwagę zasługuje użycie przez św. Łukasza w 16,13 wyrażenia τῆς ἡμέρας τῶν σαββάτων („w dzień szabatu”). To samo sformułowanie odnosi Łukasz do Pana Jezusa (Łk 4,16) oraz św. Pawła w Dz 13,14.

²⁰ Termin προσευχή, użyty w 16,13.16 w dziele Łukasowym oznacza zawsze „modlitwa”. W omawianym natomiast fragmencie Dz 16,13.16 jest to „miejsce modlitwy”, które może odnosić się do synagogi, ale bardziej prawdopodobne wydaje się, że chodzi tu o rodzaj oratorium, przestrzeń otwartą wzdłuż rzeki (być może po to, by umożliwić praktykę rytualnych oczyszczeń). Tam właśnie na modlitwę w dzień szabatu gromadziły się kobiety mieszkające w Filippii; zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 500; ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 325-326; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 606-607; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 815. Pesch natomiast uważa, że προσευχή, w 16,13.16 oznacza prawdziwą synagogę; zob. R. PESCH, *Atti degli Apostoli* (Assisi 2005) 635.

Marka²¹ (zob. Dz 12,1-19; zwłaszcza ww. 5.12). Kiedy tam właśnie udał się Piotr po cudownym uwolnieniu z więzienia, został przyjęty przez liczną wspólnotę uczniów zgromadzonych w domu Marii i trwających na modlitwie. Być może jest to ten sam dom, do którego udali się apostołowie Piotr i Jan po uwolnieniu sprzed Sanhedrynu, wiedząc, że znajdują tam wspólnotę wierzących (zob. 4,23). Biorąc pod uwagę bezpieczeństwo Piotra, należy domniemywać, że ów dom Marii, matki Jana zwanego Markiem, był jednym z domów prywatnych, a nie miejscem powszechnie znanym jako przestrzeń oficjalnych spotkań pierwszych chrześcijan. To właśnie w domach prywatnych, jak wskazują Dz 2,46, gromadzili się wierzący w Chrystusa na modlitwie²². Przywołane wyżej teksty Dziejów Apostolskich wyraźnie wskazują, że oprócz świątyni jerozolimskiej pierwsi chrześcijanie spotykali się na modlitwie w domach prywatnych.

1.2. Formy i sposoby modlitwy pierwszych chrześcijan

Dzieje Apostolskie opisują ponadto różne formy i sposoby modlitwy, wykorzystywane przez pierwszych chrześcijan. Św. Łukasz podkreśla, że członkowie pierwotnego Kościoła, kontynuując praktykę żydowską (zob. Łk 2,37; 5,33; zob. także Jr 14,12 i Ne 1,4), często łączyli modlitwę z postem. Przykładem tego są m.in. wydarzenia, które miały miejsce po spotkaniu Szawła ze zmartwychwstałym

²¹ Jak to już zostało wcześniej podkreślone (zob. przyp. 8), nie da się zweryfikować, czy częścią tego właśnie domu była „sala na górze” (zob. Dz 1,13), gdzie po wniebowstąpieniu zebrał się apostołowie wraz z Maryją, Matką Jezusa, innymi kobietami oraz krewnymi Zbawiciela, trwając na modlitwie w oczekiwaniu na przyjście Ducha Świętego. Więcej informacji na temat tożsamości Marii, matki Jana zwanego Markiem oraz jej syna, zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 374-375, przyp. 6; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 469, przyp. 65-67; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, II, 138, przyp. 51; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 301.

²² Zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 374, przyp. 6.

Jezusem (zob. Dz 9,8-19)²³. Najpierw dowiadujemy się, że Szaweł traci wzrok i zostaje zaprowadzony przez towarzyszy do Damaszku. W takim stanie przebywa w mieście przez trzy dni. W tym czasie pości (9,9) i modli się (9,11). Dopiero dzięki kolejnej interwencji Zmartwychwstałego Szaweł odzyskuje wzrok. Przyjmuje wówczas chrzest, a po spożyciu na posiłku odzyskuje siły (9,17-19). Trzydniowy post dotychczasowego prześladowcy chrześcijan należy nade wszystko interpretować jako bezpośredni efekt otrzymanego objawienia²⁴. Ponadto doświadczenie utraty wzroku (a zatem zupełnej zależności od innych) oraz modlitwa i post Szawła są znakiem jego autentycznego nawrócenia, którego pierwszym owocem jest radykalne zerwanie z przeszłością²⁵. Post Szawła jest również wyrazem jego skruchy i pokuty²⁶. Postawa żalu za grzechy oraz pokuty była także jednym z elementów przygotowania do chrztu w Kościele pierwotnym²⁷. Ponieważ trzy dni postu kończą się dopiero w momencie, kiedy Szaweł przyjmuje

²³ Do tekstów drugiej księgi dzieła Łukaszeowego, które ukazują związek modlitwy z postem w życiu pierwszych chrześcijan, należą również 13,2-3 oraz 14,23.

²⁴ Taką interpretację postu Szawła uzasadnia wiele tekstów literatury biblijno-żydowskiej, które jednoznacznie ukazują ścisły związek postu z ukazywaniem się Boga i przekazywanym wtedy objawieniem (zob. przykładowo Wj 34,28; Pwt 9,9; Dn 10,2-3; 4 Ezd 5,20; 10,4).

²⁵ Zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 298; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, II, 35; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 510.

²⁶ W świetle różnych tekstów Starego Testamentu również i to znaczenie postu Szawła wydaje się uzasadnione (zob. Jr 14,12; Ne 1,4; Jl 1,14; 2,12-13.15-17); wśród uczonych wskazujących na ten aspekt postu Szawła zob. PESCH, *Atti degli Apostoli*, 407; ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 203; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 374; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 510.

²⁷ Wśród pisarzy chrześcijańskich końca I oraz początku II w. po Chr., którzy podkreślają znaczenie pokuty w przygotowaniu do chrztu, można przywołać: *Didachè* VII, 4; Justyn, *Apologia*, I, 61; Tertulian, *O chrzcie*, 20. Wielu komentatorów podkreśla również i ten aspekt postu Szawła; zob. np. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 298, przyp. 12; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 374; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, II, 34; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 510.

sakrament chrztu św., wydaje się słuszne stwierdzenie, że w ten sposób przygotowywał się do przyjęcia tego sakramentu. Próbując zrozumieć znaczenie postu i modlitwy Szawła po spotkaniu ze zmartwychwstałym Jezusem, należy wreszcie pamiętać, że w tradycji biblijnej człowiek tak właśnie przygotowywał się do przyjęcia woli Bożej²⁸. Stąd też okres trzydniowego postu i modlitwy Pawła można rozumieć jako czas przygotowania m.in. do tego, co ma wkrótce nastąpić, a co w sposób ogólny zostało zapowiedziane w 9,6²⁹.

Autor Dziejów Apostolskich podaje nam ponadto pewne informacje na temat postawy ciała, jaką przyjmuje osoba, która zwraca się do Boga. Podobnie jak Jezus, który klęczał w czasie modlitwy w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,41³⁰), również i Jego uczniowie przyjmują taką postawę na modlitwie. Jako przykład można przywołać Szczepana w momencie męczeńskiej śmierci (Dz 7,60) oraz Piotra podczas modlitwy nad zmarłą Tabitą (Dz 9,40). Również św. Paweł na zakończenie mowy w Milecie modli się, klęcząc, wraz ze zgromadzoną tam wspólnotą chrześcijańską (Dz 20,36). Podobnie czyni, żegnając się z mieszkańcami Tyru, którzy – włączając kobiety i dzieci – odprowadzają go na statek. Tuż przed wypłynięciem wszyscy klękają i modlą się na brzegu (Dz 21,5)³¹.

Warto przywołać także wspomnianą wyżej modlitwę diakona Szczepana w chwili męczeńskiej śmierci (Dz 7,55-60). W jego postawie można dostrzec wiele podobieństw do śmierci Pana Jezusa. Uczeń, na wzór Mistrza, przyjmuje śmierć, modląc się. Ponadto, naśladując przy-

²⁸ Czego przykładem są następujące teksty: Łk 2,37 oraz Dz 13,2-3; 14,23. Ten aspekt modlitwy i postu podkreśla Stählin; zob. STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 244.

²⁹ Zob. ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 203.

³⁰ Żydzi modlili się, stojąc (1 Krl 8,22; Mt 6,5; Łk 18,11), ale również klęcząc. Ta druga postawa wyrażała szczególną intensywność modlitwy oraz pokorę tego, który zwracał się do Boga (1 Krl 8,54; Ezd 9,5; Ps 95,6; Iz 45,23; Dn 6,11).

³¹ We wszystkich przedstawionych wyżej tekstach św. Łukasz używa tego samego wyrażenia: τίθημι τὰ γόνατα („zginać kolana”).

kład Pana Jezusa, czyni dar ze swojego życia: „Panie Jezus, przyjmij ducha mego!” (7,59). Następnie „zawołał głośno” (ἐκράξεν φωνῇ μεγάλῃ) i modlił się za swoich prześladowców: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu” (7,60). Tak samo wyglądała modlitwa Chrystusa: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedza, co czynią” (Łk 23,34). W ostatniej chwili ziemskiego życia natomiast „Jezus zawołał donośnym głosem” (φωνήσας φωνῇ μεγάλῃ): „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46)³². Modlitwa Szczepana to nie tylko prośba, z jaką zwraca się do Pana Jezusa, ale to również wyznanie wiary. Tuż przed śmiercią, kiedy zewnętrznie wszystko wskazuje na zwycięstwo wrogów Ewangelii, Szczepan „widzi” Jezusa żyjącego, którego wcześniej Żydzi „zdradzili i zamordowali” (Dz 7,52). Ma wizję takiego Jezusa, jakiego głosił Piotr w dniu Pięćdziesiątnicy: „wyniesionego na prawicę Boga” (Dz 2,33), którego „Bóg uczynił i Panem, i Mesjaszem” (2,36)³³.

1.3. Przykład modlitwy w Dz 4,23-31: Kościół w obliczu prześladowań

Przykładem modlitwy pierwotnego Kościoła, opisanym na kartach drugiej księgi dzieła Łukasowego, jest fragment 4,23-31. Po uzdrowieniu chromego w świątyni (3,1-10) św. Piotr wygłasza mowę, w której ukazuje właściwy sens cudu (3,11-26). Jednak nauczanie Piotra wywołuje narastającą niechęć ze strony przedstawicieli oficjalnego judaizmu. Jej skutkiem będzie uwięzienie apostołów Piotra i Jana (4,1-4), a w konsekwencji doprowadzi ona do prześladowania pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie (por. Dz 8,1). Uwięzieni apostołowie zostają przesłuchani przez członków Sanhedrynu (4,5-22). Dla Piotra i Jana jest to okazja do złożenia odważnego świadectwa chrześcijańskiego, w obliczu którego władze

³² Obok podobieństw między modlitwą Szczepana i Jezusa dostrzegamy również bardzo wyraźną różnicę, tzn. Jezus, umierając, zwraca się do Ojca, uczeń natomiast swą modlitwę kieruje do Jezusa.

³³ Por. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca*, 43-44.

żydowskie, bojąc się reakcji tłumu, grożą apostołom, jednak podejmują decyzję o ich uwolnieniu.

Piotr i Jan wracają do „swoich”, tzn. do wspólnoty chrześcijan³⁴, z którą dzielą się tym, co powiedzieli im (ὄσα πρὸς αὐτοὺς εἶπαν) przedstawiciele władz żydowskich. Jest to wyraźna aluzja przede wszystkim do zakazu przemawiania w Imię Jezusa Chrystusa (zob. 4,18), a także do związanych z nim gróźb (zob. 4,17.18.21.28)³⁵. Wymowne jest zatem to, że w relacji apostołów na pierwszy plan wysuwa się temat głoszenia słowa Bożego. Ponadto reakcją członków pierwotnego Kościoła w obliczu trudności i zakazu przepowiadania nie jest dyskusja i szukanie sposobu, aby stawić czoła nowej sytuacji prześladowania. Odpowiedzią wiernych jest wielka modlitwa wspólnotowa (zob. 4,24)³⁶. Jest to najdłuższa modlitwa zachowana na kartach Nowego Testamentu³⁷. W ten sposób po raz kolejny w drugiej księdze dzieła Łukasowego widzimy

³⁴ Użyty tu termin ἰδίους jest różnie tłumaczony. Próbuując zrozumieć, do kogo odnosi się to wyrażenie, należy pamiętać – jak słusznie zauważa Rossé – że św. Łukasz, opisujący działalność apostołów, nie oddziela ich od wspólnoty wiernych. Ponadto obraz apostoła, który doświadczywszy prześladowania, powraca do wspólnoty, jest jednym z motywów typowych dla drugiej księgi dzieła Łukasowego (zob. 12,12); por. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 216. Większość egzegetów opowiada się za wyżej przedstawioną interpretacją tego wyrażenia. Więcej informacji zob. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 216, przyp. 70. Według niektórych uczonych słowo ἰδιοί w 4,23 odnosi się do wąskiego grona apostołów. W ten sposób interpretuje m.in. Johnson; zob. L. T. JOHNSON, *The Acts of the Apostles* (Collegeville, MN 1992) V, 83. Podobnie Fabris, który uważa, że nie chodzi tu o pięćotysięczny tłum nawróconych, o którym mowa w Dz 4,4, ale o nieliczną grupę przyjaciół, zgromadzonych w jednym miejscu. Taki kontekst ułatwia dialog i twórczą wymianę myśli; zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 148.

³⁵ Zob. ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 303.

³⁶ Na uwagę zasługuje kolejne w Dziejach Apostolskich użycie terminu ὁμοθυμαδόν („jednomyślnie”), który podkreśla zgodność oraz jednomysłność intencji i modlitwy młodej wspólnoty chrześcijańskiej.

³⁷ Zob. ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 120; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 143.

pierwotny Kościół jako wspólnotę trwającą na modlitwie (zob. także 1,14; 2,42.47)³⁸.

W modlitwie chrześcijanie proszą Boga, by mogli śmiało, otwarcie i odważnie (μετὰ παρρησίας) głosić słowo Boże (4,29). Temat głoszenia słowa Bożego pojawi się również na końcu fragmentu Dz 4,23-31, opisującego owoc modlitwy pierwotnego Kościoła: „po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże” (4,31)³⁹. Można zatem powiedzieć, że najważniej-

³⁸ Zob. ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 303.

³⁹ Trzęsienie ziemi to, według starożytnej koncepcji, znak wysłuchania modlitwy. Ten pogląd nie pochodzi ze ST, ale z hellenizmu (zob. jednak J 12,27-29). Trzęsienie ziemi wyraża również obecność i działanie Pana Boga; por. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 492, zwłaszcza przyp. 6 z odniesieniami do tekstów biblijnych oraz literatury pozabiblijnej; C.K. BARRETT, *Atti degli Apostoli* (Brescia 2003) I, 287; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 221; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 305. Drugim znakiem wysłuchania modlitwy pierwotnego Kościoła jest zesłanie Ducha Świętego. Cud Pięćdziesiątnicy (zob. Dz 2,4) nie zostaje tu powtórzony, ale potwierdzony i zaktualizowany do nowej sytuacji; zob. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 501; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 307; zob. także ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 221. To Duch Święty stoi u początków przepowiadania chrześcijańskiego. Czyni to, udzielając odwagi do głoszenia słowa Bożego. Wyrażenie „słowo Boże” (λόγος τοῦ θεοῦ: 4,31) to właśnie synonim chrześcijańskiego przepowiadania (por. Dz 6,2.7; 8,14; 11,1; 13,5.7.44); zob. J. FITZMYER, *The Acts of the Apostles. A New Translation with Introduction and Commentary* (New Haven – London 1998) 311; ROLLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 122; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 499, przyp. 49; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 145. Końcowa część wiersza 31. pokazuje, że również prośba o odwagę w głoszeniu została wysłuchana. W ten sposób św. Łukasz powraca do jednego z wiodących tematów Dziejów Apostolskich, tzn. misji głoszenia słowa Bożego. Realizuje się zatem zapowiedź Pana Jezusa z Łk 12,12: apostołowie, umocnieni Duchem Świętym, są gotowi do dawania świadectwa o Jezusie. Warto również zwrócić uwagę na użycie imperfektu ἐλάλουν („głosili”), który nie odnosi się do jednorazowego przepowiadania bezpośrednio po trzęsieniu ziemi, lecz służy do podkreślenia czynności, która jest powtarzana. Ponadto ta forma czasownikowa wyraźnie wskazuje, że autor Dziejów Apostolskich ma na myśli stałą pomoc, której udziela Duch Święty głoszącym słowo Boże;

szym tematem omawianego tekstu jest bardzo szczególnie aspekt przepowiadania i nauczania, tzn. *παρρησία*, czyli „otwartość i odwaga słowa, przewyciężenie zastraszenia, obaw, zdolność do mówienia swobodnie tego, co czuje się wewnątrz”⁴⁰. Innymi słowy chodzi tu o podkreślenie potrzeby nieustraszonego wyznawania wiary, zwłaszcza wobec wrogich sił. Ponadto treść modlitwy pierwszych chrześcijan wyraźnie pokazuje, że postawa ta jest ściśle związana z przekonaniem, że jest ona darem Pana Boga, o który wspólnota Kościoła powinna prosić⁴¹.

Kolejną cechą tej modlitwy jest jej głębokie zakorzenienie w Biblii⁴². Godnym podkreślenia aspektem jest również rola słowa Bożego: pierwsi chrześcijanie interpretują swą obecną sytuację w świetle historii zbawienia zapisanej na kartach Starego Testamentu (zob. 4,25-28)⁴³.

zob. ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 221, przyp. 94; SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 501; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 307. W wypadku znaku trzęsienia ziemi i zesłania Ducha Świętego działanie Pana Boga zostaje podkreślone w 4,31 przez użycie strony biernej, tzw. *passivum teologicum*: ἐσαλεύθη („zatrzęsła się”) i ἐπλήσθησαν („zostali napelnieni”).

⁴⁰ C.M. MARTINI, *Lud w drodze*. Medytacje (Kraków 1992) 85.

⁴¹ Zob. SCHNEIDER, *Gli Atti degli Apostoli*, I, 494. Warto w tym miejscu przywołać tekst kończący Dzieje Apostolskie, w którym pojawia się temat odwagi i otwarcia w głoszeniu słowa Bożego: św. Paweł, przebywając w areszcie domowym, przyjmuje wszystkich przychodzących do niego, „głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie, bez przeszkód” (μετὰ πάσης παρρησίας – 28,30-31); zob. MARTINI, *Lud w drodze*, 85.

⁴² Już sama podstawa struktury tej modlitwy jest biblijna, tzn. prośba jest poprzedzona uwielbieniem Boga. Ponadto dostrzec w niej można elementy typowe dla modlitwy żydowskiej, jak: wezwania, przepowiednie, spojrzenie na historię, właściwa prośba zaczynająca się od *καὶ τὰ νῦν* („a teraz”) oraz ponowne wezwanie. Wreszcie modlitwa Kościoła w Dz 4,23-31 przywołuje modlitwę króla Ezechiasza wyrażoną również w obliczu niebezpieczeństwa (zob. Iz 37,16-20 oraz 2 Krl 19,15-19); zob. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca*, 219-220; PESCH, *Atti degli Apostoli*, 220; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 213-214.

⁴³ W 4,25-26 mamy odwołanie do Psalmu 2., który pierwotnie wychwalał zwycięstwo Boga nad wrogami Mesjasza, króla Dawidowego. W modlitwie pierwotnego Kościoła natomiast psalm ten zostaje

Takie spojrzenie gwarantuje właściwe zrozumienie sensu przeżywanych trudności oraz jest źródłem pokrzepienia. Innymi słowy – Stary Testament pomaga odczytać zamysł Pana Boga wobec Kościoła, umacniając go w obliczu prześladowań. Wreszcie użycie Ps 2 w modlitwie opisanej w Dz 4,23-31 (zob. ww. 25b-26) zdaje się wskazywać na to, że jedną z formuł, jaką posługiwali się od początku chrześcijaństwo, było recytowanie psalmów⁴⁴. Słowo Boże było zatem dla pierwszych chrześcijan niejako lustrem, w perspektywie którego spoglądali na swoją historię. W ten sposób młody Kościół coraz lepiej rozumiał, że jego dzieje są kolejnym etapem zbawczego działania Boga w historii.

2. NAJWAŻNIEJSZE CECHY MODLITWY PIERWOTNEGO KOŚCIOŁA

Analizując teksty drugiej księgi dzieła Łukaszewego, opisujące modlitwę pierwotnego Kościoła, można dostrzec trzy najważniejsze cechy, które charakteryzowały modlitwę pierwszych chrześcijan.

2.1. Modlitwa prośby i dar Ducha Świętego

Pierwszym z nich jest modlitwa, w której członkowie młodego Kościoła zwracają się do Boga z konkretną prośbą. Wiele fragmentów Dziejów Apostolskich wyraźnie wskazuje na to, że uczniowie Chrystusa często zwracali się

odczytany jako zapowiedź cierpienia Mesjasza Bożego, przeciw któremu występują wrogie ziemskie potęgi. Wrogość, której jako pierwszy doświadczył Jezus, a po Nim wspólnota wierzących, jest częścią historii zbawienia (4,27-28). Innymi słowy owa wrogość wpisuje się – mimo nieświadomości tych, którzy za nią stoją – w Boży plan, prowadzący do ostatecznego zbawienia; zob. STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 144-145; ZMIJEWSKI, *Atti degli Apostoli*, 304-305.

⁴⁴ Więcej informacji na ten temat zob. ROLOFF, *Gli Atti degli Apostoli*, 96.98-99; ROSSÉ, *Atti degli Apostoli*, 166; STÄHLIN, *Gli Atti degli Apostoli*, 110-111; zob. także 114.

do Boga, prosząc o pomoc i asystencję w powierzonych misjach⁴⁵. Modlitwa jest bezpośrednio związana z tymi momentami, w których Duch Święty zostaje wylany na apostołów, upoważniając ich w ten sposób do przepowiadania Dobrej Nowiny. Pierwsze zesłanie Ducha Świętego dokonuje się, kiedy członkowie wspólnoty chrześcijańskiej znajdują się razem z okazji liturgicznego święta żydowskiego – Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1). Wymowne jest to, że dzieje się to w kontekście wspólnej modlitwy. Następne objawienie się Ducha Świętego następuje bezpośrednio po modlitwie wspólnoty za Piotra i innych apostołów (Dz 4,31). Boże interwencje prowadzące do uwolnienia najpierw Piotra, a potem Pawła z więzienia (zob. Dz 12,6-17; 16,26-34) związane są w tych opowiadaniach z modlitwą prośby (Dz 12,5) oraz uwielbienia (Dz 16,25). W ten sam sposób dzięki wspólnej modlitwie przyjaciele Pawła – wierzący zamieszkujący Milet i Tyr – są w stanie przezwyciężyć smutek związany z definitywnym wyjazdem Pawła do Jerozolimy, gdzie – jak wiedzą – spotkają go liczne trudności i prześladowania⁴⁶.

2.2. Modlitwa i rozeznanie

Drugi rys, który charakteryzuje modlitwę pierwotnego Kościoła, związany jest z tym, że chrześcijanie zwracają się do Boga w momentach szczególnych. Już w pierwszej księdze swojego dzieła św. Łukasz podaje przykłady modlitwy, którą Jezus zanosi do Ojca w kluczowych momen-

⁴⁵ Znaczenie modlitwy w misji pełnionej przez pierwszych chrześcijan jest w sposób wyraźny potwierdzone w opowiadaniu o wyborze Siedmiu do posługi stołu. Ta nowa posługa w Kościele została ustanowiona w tym celu, aby apostołowie mogli oddać się „modlitwie i posłudze słowa” (Dz 6,4). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na porządek słów w Dz 6,4: „My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa”. Zdanie to wyraźnie wskazuje, że modlitwa była tak ważna w życiu apostołów jak głoszenie Ewangelii.

⁴⁶ Więcej informacji na temat modlitwy prośby i różnych jej odieni w dziele Łukasowym zob. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca*, 106-115.

tach swojego ziemskiego życia⁴⁷. W ten sposób św. Łukasz ukazuje, że Bóg jest stale obecny w działalności Jezusa oraz że Zbawiciel – właśnie dzięki modlitwie – postępuje zawsze zgodnie z intencjami Ojca. W drugiej księdze natomiast pokazuje, że Bóg nadal prowadzi i kieruje życiem i misją uczniów Jezusa. Opisuując modlitwę członków pierwotnego Kościoła w momentach kluczowych Dziejów Apostolskich, św. Łukasz podkreśla, że pierwsi uczniowie wiernie naśladowali przykład Jezusa, by być zawsze prowadzonymi przez to, co dzięki modlitwie rozeznali jako intencja Boga wobec Kościoła. Dla św. Łukasza to właśnie modlitwa, zarówno osobista, jak i wspólnotowa, przygotowuje uczniów na przyjęcie od Boga różnych znaków, które objawiają Jego wolę oraz intencję. Ta reguła jest szczególnie widoczna w opowiadaniu o rozpoczęciu misji wobec pogan. Pierwsze głoszenie Ewangelii poza Jerozolimą ma miejsce w Samarii, gdzie wielu przyjmuje wiarę dzięki przepowiadaniu Filipa oraz jego czynom pełnym mocy (Dz 8,4-13). Kiedy Piotr i Jan docierają do Samarii i odkrywają, że wierzący zostali ochrzczeni w Imię Jezusa, lecz nie otrzymali jeszcze daru Ducha Świętego, modlą się „za nich, aby mogli otrzymać Ducha Świętego” (Dz 8,15). Nawrócenie Samarytan, jako owoc tej modlitwy, zostaje potwierdzone i doprowadzone do końca (Dz 8,17).

Odniesienia do modlitwy pojawiają się również często w opowiadaniu o nawróceniu i powołaniu św. Pawła jako „apostoła pogan”. Jak to już zostało wcześniej ukazane, po upadku na drodze do Damaszku inicjacja Pawła w życie chrześcijańskie rozpoczyna się właśnie poprzez modlitwę (zob. Dz 9,11). Pamiętamy ponadto, że podczas spotkania z Jezusem pod Damaszkiem Paweł stracił wzrok i w takim stanie został zaprowadzony do miasta. Tam właśnie przez modlitwę (i post) Paweł został właściwie usposobiony do

⁴⁷ Np. podczas chrztu z Jordanie (Łk 3,21-22); przed wyborem apostołów (Łk 6,12); w czasie przemienienia (Łk 9,28-29); w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,41-44); Pan Jezus umiera, modląc się (Łk 23,34.44-46); więcej szczegółów zob. np. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca*, 59-64.

spotkania z Ananiaszem, który przybywa do niego z pomocą, aby został uzdrowiony ze ślepoty i przyjął chrzest św. oraz dary Ducha Świętego. W kolejnym opowiadaniu o swoim nawróceniu i misji Paweł ukazuje, że nakaz Jezusa, aby głosić Ewangelię poganom, został mu przekazany w bezpośredni sposób w chwili, kiedy modlił się w świątyni jerozolimskiej (Dz 22,17-21).

Również rola, jaką odgrywa św. Piotr w nawróceniu poganina Korneliusza, rozpoczyna się od wizji, którą apostoł otrzymał podczas modlitwy (Dz 10,9; 11,5). Pomyślnie zakończenie tej inicjatywy Pana Boga zostaje następnie objawione Korneliuszowi w wizji, która była odpowiedzią na jego osobistą modlitwę (Dz 10,4). Szczegół, na który warto w tym miejscu zwrócić uwagę, to fakt, że wizja Korneliusza ma miejsce dokładnie w chwili, kiedy się modlił, „o godzinie dziewiątej” (Dz 10,30). Św. Łukasz ukazuje z jednej strony, że plan Pana Boga wyraża się przez rozpoczęcie misji wobec pogan, z drugiej strony natomiast podkreśla, że to właśnie dzięki modlitwie apostołowie i uczniowie potrafią rozeznaczyć zamysł Boga i współpracować z nim.

Wiele odniesień do modlitwy w drugiej księdze dzieła Łukaszowego związanych jest z wyborem konkretnych osób do posług i urzędów w Kościele. Reguła ta ma swoje podstawy w opowiadaniu ewangelicznym, w którym Jezus wybiera Dwunastu, spędziwszy uprzednio całą noc na modlitwie (Łk 6,12). Wymowne jest to, że pierwszą formalną decyzją, którą podejmują apostołowie w Dziejach, dotyczy wyboru osoby mającej zająć miejsce Judasza. Dokonuje się to dopiero wtedy, kiedy apostołowie w modlitwie zwracają się do Boga, prosząc Go, aby objawił swój wybór w momencie rzucania losów (Dz 1,24).

Kontynuując lekturę Dziejów Apostolskich, dochodzimy do opowiadania o ustanowieniu Siedmiu. Wybrani do posługi stołów zostają przedstawieni apostołom, którzy „modląc się, włożyli na nich ręce” (Dz 6,6). Podczas gdy wspólnota Antiochii trwała na modlitwie i pościła, Duch Święty objawia wybór Barnaby i Szawła do misji na Cyprze oraz w Azji Mniejszej (Dz 13,2). Również ich po-

słanie poprzedzone było modlitwą i postem przełożonych gminy chrześcijańskiej w Antiochii (Dz 13,3). Podobnie w każdej nowej wspólnocie założonej w miastach ewangelizowanych podczas owych podróży, Paweł i Barnaba „wśród modlitw i postów” ustanawiają „starszych”, których polecali Panu, w którego uwierzyli (Dz 14,23).

Można zatem stwierdzić, że Dzieje Apostolskie wyraźnie ukazują, że to dzięki modlitwie apostołowie otrzymują od Boga łaskę potrzebną do wiernego wypełnienia powierzonej im misji. Posłannictwo to obejmuje: głoszenie z odwagą orędzia o Bogu i Jezusie, rozpowszechnianie uzdrawiającej potęgi Boga wobec chorych, realizację powszechnego Bożego planu zbawienia, podejmowanie decyzji związanych w kierowaniem Kościoła tak, aby odpowiadały zamysłowi Bożemu oraz utwierdzanie tych, których Bóg wybrał do szczególnych posług i urzędów we wspólnocie Kościoła.

2.3. Modlitwa uwielbienia i dziękczynienia

Uczniowie Chrystusa proszą Boga nie tylko o obecność i pomoc. Podobne znaczenie, jeśli nie większe, odgrywają modlitwy uwielbienia i dziękczynienia, wznoszone przez tych, którzy z wielką radością doświadczają w Jezusie ożywiającego błogosławieństwa Bożego. W historii opisanej przez św. Łukasza można wyczuć nastroj radości, szczególnie w pierwszych dwóch rozdziałach Ewangelii⁴⁸. Atmosferę ta panuje także w kolejnych częściach jego dzieła, najpierw w entuzjastycznych odpowiedziach na nauczanie i czyny Jezusa, a następnie w życiu i posłudze jego uczniów⁴⁹. Wymowne jest, że św. Łukasz kończy pierwszą

⁴⁸ Przykładowo w momencie zwiastowania anioł Gabriel pozdrowia Maryję: „Bądź pozdrowiona (dosł. „Raduj się”), pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1,28). Maryja wychwala Boga za wielkie rzeczy, jakie uczynił dla niej, dla Izraela i całej ludzkości (Łk 1,46-56). Ogłaszając narodzenie Jezusa, anioł mówi do pasterzy: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu” (Łk 2,10).

⁴⁹ Warto zwrócić uwagę, że terminy greckie służące do wyrażenia radości i zadowolenia występują w dziele Łukaszowym częściej

księgę swojego dzieła sugestywnym obrazem apostołów, którzy zgromadzeni na modlitwie w świątyni błogosławią Boga radosnymi modlitwami uwielbienia i dziękczynienia (Łk 24,52-53). Tym obrazem Łukasz przygotowuje przesłanie i treść Dziejów Apostolskich. W pierwszych rozdziałach drugiej części dzieła Łukaszowego świątynia będzie nadal miejscem, do którego apostołowie udają się na modlitwę i wypełniają powierzoną im misję dawania świadectwa o Jezusie⁵⁰.

Radość, która panuje we wspólnocie chrześcijańskiej w Jerozolimie, rozprzestrzenia się stopniowo na różne miasta diaspory. Łukasz stwierdza, że po skutecznej misji Filipa w Samarii „wielka radość (πολλή χαρά) zapanowała w tym mieście” (Dz 8,8). Innym przykładem jest opowiadanie o nawróceniu dworzanina etiopskiego (Dz 8,26-40), który po przyjęciu chrztu św. kontynuował „z radością swoją drogę” (Dz 8,39). Poganie zamieszkujący Antiochię Pizydyjską po przyjęciu wiary w Chrystusa, słysząc nauczanie św. Pawła, „radowali się i wielbili słowo Pańskie” (Dz 13,48), i aż do momentu wyjazdu św. Pawła są przedstawieni jako „pełni wesela i Ducha Świętego” (Dz

niż w innych Ewangeliach razem wziętych. Przykładowo niektóre słowa wyrażające radość nie występują w innych Ewangeliach, tylko u św. Łukasza oraz w Dziejach Apostolskich: a) ἀγαλλίασις, „radość/zadowolenie” (Łk – 2x, Dz – 1x); b) εὐφροσύνη, „szczęście, zadowolenie” (Dz – 2x); c) εὐφραίνω, „radować się” (Łk – 6x, Dz – 2x); d) σκιτάω, „skakać z radości” (Łk – 3x). Do tych typowo Łukaszowych terminów trzeba dołączyć inne, używane również przez innych ewangelistów, zwłaszcza przez św. Jana: a) ἀγαλλιάω, „doświadczyć radości” (Mt – 1x, Łk – 2x, J – 2x, Dz – 2x); b) χαρά „radość” (Mt – 6x, Mk – 1x, Łk – 8x, J – 9x, Dz – 4x). Użycie czasownika χαίρω w sensie „cieszyć się/radować” (a więc odmiennym od użycia w trybie rozkazującym do wyrażenia oficjalnych pozdrowień), jest również ważne w dziele Łukaszowym (Mt – 3x, Mk – 1x, Łk – 12x, J – 8x, Dz – 5x).

⁵⁰ W momencie uwolnienia z więzienia Piotr zostaje poinstruowany przez anioła, aby kontynuował przepowiadanie w świątyni: „Idźcie i głosście w świątyni ludowi wszystkie słowa tego życia!” (Dz 5,20). Inne teksty, które przedstawiają świątynię jako uprzywilejowane miejsce przepowiadania i uzdrowień apostołów, zob. Dz 3,1-3.11; 4,1; 5,12.25.42; 21,30.35-40.

13,52). Podobnie strażnik-poganin w Filippi po przyjęciu chrztu „razem z całym domem cieszył się bardzo, że uwierzył Bogu” (Dz 16,34).

Wzmianki o radości są szczególnie wyraźne w opowiadaniach opisujących reakcję Kościoła na relacje o powodzeniu misji wśród pogan. Po wysłuchaniu opowiadania Piotra o nawróceniu Korneliusza i jego rodziny apostołowie i bracia „wielbili Boga i mówili: «A więc i poganom udzielił Bóg łaski nawrócenia, aby żyli»” (Dz 11,18). Barnaba ze swej strony „ucieszył się” (ἔχαρή, Dz 11,23), kiedy dotarł do Antiochii i zobaczył „łaskę Bożą” (τὴν χάριν [τὴν] τοῦ θεοῦ) działającą wśród nowo nawróconych pogan. W drodze do Jerozolimy na tzw. sobór apostołowski Paweł i Barnaba opowiadają braciom z Fenicji i Samarii o nawróceniu pogan, sprawiając im tym „wielką radość” (Dz 15,3). W ten sam sposób przy okazji kolejnego pobytu w Jerozolimie Paweł zdaje dokładną relację braciom z Jerozolimy o tym, „czego Bóg dokonał wśród pogan przez jego posługę” (Dz 21,19), ci zaś, którzy tego słuchali, „wielbili Boga” (Dz 21,20).

We wszystkich modlitwach uwielbienia i dziękczynienia wypowiedzianych przez tych, którzy z radością odpowiadają na Dobrą Nowinę o miłosierdziu i dobroci Pana Boga, objawionych ostatecznie w Jezusie i proklamowanych z mocą przez apostołów, możemy zatem znaleźć zapowiedź odpowiedzi, mającej popłynąć z serc tych, którzy czytaliby dzieło św. Łukasza.

PODSUMOWANIE

W świetle przedstawionych wyżej tekstów widać wyraźnie, że temat modlitwy zajmuje szczególne miejsce również w drugiej księdze dzieła Łukasowego. Dla członków pierwotnego Kościoła modlitwa jest przestrzenią, w której w szczególny sposób objawia się zbawcze działanie Pana Boga w historii. To właśnie dzięki modlitwie pierwsi chrześcijanie doświadczają skuteczności zbawczej obecności Boga. Ponadto w ich modlitwie możemy do-

strzec kilka najważniejszych cech, z których pierwsza to jednomyślność i zgodność serc oraz intencji modlących się. Taka postawa prowadzi do szczerego poszukiwania woli Bożej. Natomiast odpowiedzią Pana Boga na taką modlitwę jest dar Ducha Świętego. Innymi słowy Duch Święty jest jedynym darem, który otrzymują wierzący dzięki modlitwie. W ten sposób modlitwę pierwotnego Kościoła można określić jako pełne zaufania, wolności oraz hojności trwanie przed Bogiem, który obdarza modlących się mocą Ducha Świętego. Ponadto Duch Święty, który prowadzi wspólnotę Kościoła, obdarza jego członków mądrością, odwagą i wolnością w głoszeniu Słowa Bożego oraz pomaga dokonywać właściwych wyborów, zgodnych z wolą Bożą. Aby móc doświadczyć działania Ducha Świętego, potrzeba otwartości, dyspozycyjności oraz hojności ze strony modlących się⁵¹.

Modlitwa w ujęciu św. Łukasza ma zatem różne odcienie. Jest nade wszystko zwyczajem praktykowanym regularnie, następnie wyrazem pobożności i wreszcie znakiem życia religijnego. W ten sposób staje się ona rzeczywistością, która obejmuje całą egzystencję człowieka. Innymi słowy modlitwa na kartach dzieła Łukaszewego jest sposobem myślenia i życia, które swoją pełnię osiąga w zjednoczeniu z Bogiem. Dlatego też myśl św. Łukasza na temat modlitwy można ująć w następujących zachętach: modlić się zawsze, nigdy nie ustawać oraz trwać jednomyślnie na modlitwie. W taki właśnie sposób zwracała się do Boga wspólnota chrześcijańska opisana na kartach *Dziejów Apostolskich*⁵².

Summary

The present study aims at presenting the role of prayer in the life of the early Church the Acts of the Apostles. First, the practice of prayer in the early Church was discussed. In light of the analysis, prayer appears as a fixed practice among the first Christians. The author of the Book

⁵¹ Zob. FABRIS, *Atti degli Apostoli*, 355-356.

⁵² Zob. MONLOUBOU, *La preghiera secondo Luca*, 56-57.

of Acts underscores its basic characteristics, to wit faithfulness, perseverance, and unanimity. Second, the places of gathering for prayer were discussed. As many texts from Acts revealed, besides the Jerusalem temple, the private houses were the primary places of gatherings and prayer for early Christians. Third, different approaches and forms which characterized early Christian prayer were revealed. In the final threefold part of this study, the most salient features of prayer were discussed in detail: (1) the prayer of petition, connected in particular way with the gift of the Holy Spirit; (2) the prayer uttered at some crucial moments of the history of the early Church; Luke wanted to show how the first Christians faithfully followed the lead of Jesus, the master of prayer, in their search for God's will revealed to them in prayer; and (3) the prayer of worship and thanksgiving.

Keywords: Acts of the Apostles, early Church, prayer, Jerusalem temple, Holy Spirit

*Ks. Witold Burda
ul. Piotra Skargi 6
37-700 Przemyśl
kswitek@poczta.fm*

Ks. dr WITOLD BURDA (archidiecezja przemyska), uzyskał licencjat nauk biblijnych w Papieskim Instytucie Biblijnym (2007), doktorat z teologii biblijnej w Papieskim Uniwersytecie Urbaniańskim (2010). Obecnie pracuje jako wikariusz w parafii pw. św. Brata Alberta w Przemyślu. Zaangażowany w duszpasterstwo biblijne archidiecezji przemyskiej, w ramach którego prowadzi m.in. konferencje na temat biblijnej historii zbawienia w rozgłośni archidiecezjalnej Radia Fara.